

SŁOWO

Wilno, Czwartek 25 marca 1937 r.

Redakcja i Administracja: Wilno Zamkowa 2. Telefony Redakcji 17-82.
Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł.
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zaliczając 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa znaczkami pocztowymi. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BRASŁAW — Księgarnia Koła Polskiej Macierzy Szkolnej
BARANOWICZE — Kiosk A. Łaszuka
GLĘBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa
GRODNO — Biuro Dzienników Pow. Gr. Zw. Strzel.
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
KLECK — Sklep „Jedność”
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki
LANDWARÓW — Welke Aleksander — Sprzedaż Dzienników
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska

NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego
N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia Tow. „Ruch”
OSEMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — sklep „Kultura”
PINSK — Kościuszki 42, filja Wydawnictw
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej
STOLPCE — Księgarnia Tow. „Ruch”
SŁONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty
ST. ŚWIĘCIANY — Księgarnia „Oświata” — Rynek 2
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadosłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 1 za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Parcelacja — Wielka własność — Wojna Chwieją się fundamenty frontu ludowego

Blum w obronie komunistów traci prestiż

W tej sprawie niejednokrotnie zbieraliśmy głos na tem miejscu. Czy to chodziło o projekty ustaw wyłączeniowych, czy o praktykę postępowania doraźnego zamierzono przeciwko istnieniu rolnictwa wielkorolnego, czy też o zwykłe szkany, w wysięgu których młode Państwo Polskie potrafiło pozostawić w tyle, tyle państw usposobionych „demokratycznie”.

Pomimo wszystkie wysiłki pozostawaliśmy w odosobnieniu. Prawie zawsze i prawie stale. Pomawiano nas o służalczość i snobizm. O anachronizm i tępe niewyczuwanie przemian ustrojowych, o zaszkorupiałość i wsłuchiwanie się w echa dawno przebrzmiałe.

Zrozumiałą jest przeto nasza satysfakcja po przeczytaniu wyjątkowo aktualnej pracy plk. dypl. dr. St. Rostworowskiego i rtm. dypl. St. Stableskiego pt. „Rolnictwo i Wojna” (Warszawa 1937 str. 238) skład główny: Główna Księgarnia Wileńska w (Warszawie), pracy przynoszącej zaszczyt jej Autorom tak pod względem znajomości poruszanych zagadnień jak i odwagi stawiania tych zagadnień we właściwym świetle.

Na całość pracy składają się rozdziały dotyczące: rolnictwa w przygotowaniu i rozgrywek wojny światowej, rolnictwa polskiego śródlądowego, wojny przyszłości, rozwiązań psychologicznych pogotowia rolniczego, współczesnego pogotowia rolniczego mocarstw europejskich, głównych zagadnień pogotowia rolniczego Polski, udziału rolnictwa w przygotowaniu obrony państwa i wreszcie wniosków programowych.

Nie sposób oczywiście streścić tu w krótkim artykule całość tych wszystkich syntetycznych wniosków, do których dochodzą Autorzy, ale nie wnikliwych dociekań o pogo-

tawiu rolniczym. Dlatego też ograniczamy się do streszczenia uwag dotyczących roli wielkiego rolnictwa w tem pogotowiu rolniczym, albo raczej roli w wyszkoleniu rezerwy gospodarczej pogotowia rolniczego Państwa.

Przesłanka zasadnicza: wojna totalna wymaga totalnej mobilizacji, a ta ostatnia rozciąga się na wszystkie dziedziny życia, a szczególnie na dziedzinę gospodarczą, której idealnym celem staje się samowystarczalność państwowa na wypadek wojny, jak również na dziedzinę polityczną i moralną. Na czoło zagadnień związanych z przygotowaniem do wojny wysuwa się zdolność do prowadzenia wojny — pojęcie potencjału wojennego. Zdolność do prowadzenia wojny polega przede wszystkim na przewidywaniu co i kiedy dla armii trzeba dostarczyć i jak nastawić cały aparat aprowizacyjny, by nie nastąpiły zakłócenia w tych dostawach. I mętylko dla żołnierzy i dla ludności cywilnej. Z prawdy żalem zmuszeni jesteśmy z braku miejsca opuścić tu rozważania, jaką rolę w pogotowiu rolniczym odegrała wielka własność w innych państwach. Będziemy streszczać się tylko do uwag dotyczących Polski.

A więc czytamy: „...folwarki większe stanowiły tak w kraju, jak na okupacjach główną bazę aprowizacyjną ludności i wojska w pierwszym okresie powstania wojny”.

„...postępujące rozdrobnienie własności małorolnej mogłoby doprowadzić do tego, że trzy czwarte gospodarstw z czasem trzeba by zwolnić z dostaw aprowizacyjnych. Pan Minister Rolnictwa Poniatowski oświadczył w swej mowie z dnia 20 lutego 1937 r., że „my jednak w Polsce stoimy na stanowis-

ku, że gospodarstwo powinno utrzymać rodzinę chłopską na niemościadła i możliwie korzystnie i w pełni zatrudnić jej członków”. Samowystarczalne rodzinne gospodarstwo jest więc postawione jako ideal polityki agrarnej. Taki stan rzeczy byłby jednoznaczny z ogłoszeniem zupełnej bezbronności i zżaniem się na wielkoduszność nożnych sąsiadów”.

„...w okresie produkcji wojennej wydajność ziemi folwarcznej utrzymywała się na wyższym poziomie w stosunku do produkcji małorolnej. Fakt ten z niedawnej naszej historii nie jest zgodny z przewidywaniami Pana Ministra Rolnictwa, ogłoszonymi z punktu widzenia obronności kraju w mowie swej z dnia 20 lutego 1937 r. w Sejmie, iż „jest rzeczą bezsporną, że dalszy bieg działań parcelacyjnych nie zmniejsza, a zwiększa zasobność kraju i bezpieczeństwa wyżywienia ludności”. „Wszystkie czynniki, utrudniające zachowanie wielkich obszarów leśnych, należy za sprzeczne z pogotowiem rolnictwa”.

„Kto, podnosząc produkcję w Polsce „B” popiera tylko gospodarstwa, będące w stanie wyżywić własną rodzinę, ten nie napelni magazynów wojskowych mąką, system samochodowych mieszanką spirytusową, ani przedziałni węgla”.

Dużo jeszcze uwag tej treści można byłoby zacerpnąć z pracy pp. Rostworowskiego i Stableskiego. Szczególną jednak uwagę zwrócić muszą rozważania Autorów na temat obciążenia dziedzicznego, gdy w mowie są dodatnie wyniki rozdrobnienia własności ziemskiej. Rolnik polski tak w okresie wojny prowadzonych przez Polskę „był przedmiotem, a nie podmiotem

działań bojowych — był gnębiony, palony, niszczone, i to w imię podrobienia obcej potęgi czy wytryś małości”. Wojna współczesna — to wojna zaczepna, a stąd nakaz zapewnienia sobie źródeł aprowizacji i aprowizacyjnej sprawności, do czego więcej nadaje się właśnie własność większa. Ale o to dr. St. Antoniewski, popularyzator idei pulweryzacji własności ziemskiej, powiada, że nieprzyjaciół przelakłada zastać w kraju duże folwarki, które łatwiej podlegają szybkim rewizycjom i na których prędzej pod obcym zarządkiem i przy trakcji mechanicznej można uruchomić produkcję. A na to czytamy w rozważanej pracy druzgocąca odpowiedź:

„...autor cyklu artykułów w Gazecie Polskiej użył zwrotu, że rozdrobnienie własności rolnej jest korzystne, bo utrudni okupantowi wyżywienie. Oto przykład obciążenia dziedzicznego. Jest to ta sama psychologia, która rosyjskiemu sztabowi wszczała niechęć do budowy dróg w Polsce — niech nieprzyjaciółki sobie połamie na złych drogach. Nie połamał ich Niemiec w pościgu za Moskałem w roku 1915. W naszych warunkach sterowanie polityką agrarną pod kątem widzenia okupacji jest zaprzeczeniem całej szkoły Wielkiego Marszałka, jest rezygnacją, która musi budzić gniew i oburzenie”.

Przytoczyliśmy tu cały szereg cytat, nie wchodząc w bliższe omówienie zasadniczych tez. Tego obowładku nie omieszka dopełnić Sz. Czytelnik, którego obiektywna i głęboko przemyślana i w trosce o przyszłość Polski napisana praca o „Rolnictwie i Wojnie” niewątpliwie bliżej zainteresuje.

N. T.

Czerwoni nie mogą iść dalej

SIGUENZA. Pat. Według wiadomości nadeszłych wczoraj z frontu Guadalajara, wojska rządowe nie ustępowały podjęto walczyć ataku na żadnym odcinku tego frontu. Staje się jasnym, że komuniści dotarli do linii oporu, przewidzianej przez sztab gen. Mola, i nie zdolali się posunąć dalej dzięki skutecznej obronie powstańców.

Milicjanci, którzy przeszli wczoraj na stronę powstańców, mieli oświadczyć, że dowództwo wojsk rządowych chciało jako by wykorzystać rezultaty ataków, prowadzonych w ostatnich dniach, lecz, nie otrzymawszy żądanych posiłków, nie mogło podejmować dalszej akcji, dysponując jedynie wojskami wyczerpanymi przez całonocne walki.

Pod Las Carnero

NAVAL CARNERO. Pat. Wystannik agencji Havasa donosi, że na odcinku frontu madryckiego w okolicach Las Rosas, gdzie od kilku dni panował względny spokój, wojska rządowe podjęły wczoraj przed południem próbę niespodziewanego ataku, nie po przedzonego przygotowaniem artyleryjskim.

Operacja ta prowadzona była przez oddział w sile ok. 3000 ludzi. Po ostrzelaniu przedpola gwałtownym ogniem karabinów maszynowych, wojska rządowe pojawiły się przed liniami powstańców w La Zarzuela pomiędzy Las Rosas i Aravaca.

Oddziały te zostały niezwłocznie powstrzymane ogniem zaporowym artylerji oraz karabinów ręcznych i maszynowych.

Przypuszczając, że na miejsce to ściągnięte zostały posiłki, dowództwo wojsk rządowych podjęło wówczas atak na Las Rosas naprzeciw połączenia się dróg do La Coruna i Escoriala.

Powstańcy w tej samej chwili rozpoczęli kontratak od strony Villafranca del Castillo, chcąc uderzyć na wojska rządowe z boku. Widząc ten manewr, wojska rządowe cofnęły się w popłochu, pozostawiając na placu boju zgórą 100 zabitych i rannych.

27 konfiskata

NUMER DZISIEJSZY ZOSTAŁ NA ZARZĄDZENIE WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH SKONFISKOWANY ZA CZĘŚĆ ARTYKUŁU OMAWIAJĄCEGO STAN BEZPIECZENSTWA W WILNIE W ZWIĄZKU Z GŁOSNEMI WYBUCHAMI, ORAZ ZA ARTYKUŁ ZAMIESZCZONY W DEBATACH P. T. „O KULTURZE” STANOWIĄCY PRZEDRUK Z „PRZEGLĄDU WILEŃSKIEGO”. JEST TO SKOLEI 27 KONFISKATA NASZEGO PISMA.

Marszałek Śmigły-Rydz w Senacie



W związku z kończącą się zwyczajną sesją odbyło się wczoraj wieczorem u marszałka Senatu Aleksandra Prystora przyjęcie. Na zdjęciu naszym fragment z przyjęcia. Siedzą od prawej do lewej: Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, marszałek Senatu Prystor, min. Sprawiedliwości Grabowski, senator gen. Osinski, wicemarszałek Senatu sen. Kwaśniewski. Wokół stoją goście p. Marszałka Senatu uczestniczący w przyjęciu senatorowie.

PARTJA LUDOWA I PARTJA SOCJALNA MAJĄ POŁĄCZYĆ SIĘ

Powiem, tak jak premier — ciągnął mówca — że francuska partja socjalna jest tylko odnowioną ligą „Croix de feu”. Z całą pewnością pomiędzy niektórymi ugrupowaniami wywrotowemi a Hitlerem istnieją ściśle więzy (głosy na prawicy w stronę deputowanego Duclos: „Mordercy, mordercy”).

O godz. 8,05 przerwano posiedzenie i wznowiono je o godz. 2,20.

Na trybunie wchodzi prezes francuskiej partji ludowej

DORIOT.

Domaga się on utworzenia komisji śledczej dla zbadania źródeł finanso-

PARYŻ, PAT. Pozawczorajsze posiedzenie Izby deputowanych wznowione zostało o godz. 23-ej. Socjalista ROUCAYROL wypowiada poglądy, że zajęcia w Clichy wywołane zostały prowokacją faszystowską. Zdaniem mówcy, należy rozwiązać francuską partję socjalną.

PAUL SAURIN (lewica demokratyczna) porusza sprawę zajęć, jakie wydarzyły się w ostatnich tygodniach w metropolji i w Afryce północnej. Partja komunistyczna pragnie zrealizować swój program i spowodować ogłoszenie niepodległości naszych kolonji.

Demokrata lewicowy COLOMB przypomina, że w trzy dni po pierwszej pożyczce nastąpiła dewaluacja, a w trzy godziny po zamknięciu drugiej pożyczki doszło do zaburzeń w Clichy. Czy rozruchy te są następstwem pożyczki, czy wstępem do wystawy — zapytuje mówca. — Jeżeli niektóre partje nie mogą odbywać zebrań w pewnych departamentach, to wypadnie wprowadzić wewnątrz kraju polityczne komory celne (oklaski na prawicy i w centrum).

W czasie zajęć w Clichy policja spełniła swój obowiązek. W końcu mówca zwraca się do rządu ze słowami:

„JEŻELI CHCIECIE ROZBROIC BUNTOWNIKÓW, TO CZEMU CZEKACIE Z ROZBROJENIEM KOMUNIZMU?”.

Następny mówca komunistą DUCLOS twierdzi, że za wydarzenia w Clichy odpowiedzialność ponosi w dużej mierze francuska partja socjalna.

Pomiędzy deputowanymi prawicowymi i komunistami następuje wymiana inwektyw.

Następnie DUCLOS odczytuje list, według którego francuska

wych swej partji oraz partji komunistycznej. Zwracając się do premiera mówca oświadcza:

„JEDNA Z PARTJI PANSKIEJ WIĘKSZOŚCI PRAGNIE PRZESUNĄĆ TĘ WIĘKSZOŚĆ W STRONĘ SOWIETÓW PARTJA KOMUNISTYCZNA WESZŁA DO WIĘKSZOŚCI JEDYŃNIE PO TO, ABY OBALIC USTALONY ŁĄD. PARTJA KOMUNISTYCZNA PRAGNIE ZASTĄPIĆ DEMOKRACJĘ DYKTATURĄ PROLETARIATU”.

Następnie mówca porusza organizację wojskową komunistów twierdząc, że dzięki wypadkom w Hiszpanji, na terytorjum Francji odbywał się handel bronią, lecz nie cała broń poszła do Hiszpanji.

KOMUNISCI UZBROILI SWOJE BOJÓWKI.

Dowodły tego rewizje.

Oskarża się francuską partję ludową o branie pieniędzy niemieckich. Domagam się jedynie zbadania moich książek i ksiązek partji komunistycznej. Od 17-tu lat partja komunistyczna otrzymywała znaczne sumy z Moskwy, które obliczam na 250 MILJONÓW FRANKÓW. Na poparcie moich twierdzeń, powołuję na świadectwo 150-tu osób.

Skolei zabiera głos radykalny parlamentarnej grupy radykalno - socjalnej CAMPINCHI. Kontynuować będziemy współpracę, lecz wolność jest niepodzielna i nie może być zastrzeżona tylko dla jednej partji.

Jeżeli partja plk. De la Rocque jest nielegalna, to rząd powinien działać szybko i mocno. Jeżeli jednak jest legalna, to powinna być otoczona opieką. Zajęcia w Clichy nie są z pewnością wynikiem prowokacji francuskiej partji socjalnej. Być może byli tam agenci prowokatorzy. Pieniądze propagandy zagranicznej nie dla wszystkich przypadły. Powinno być przeprowadzone śledztwo.

Rząd uczynił wiele dla robotników, lecz TRUDNOŚCI DLA RZĄDU POCZĄDZĄ OD SKRAJNEJ LEWICY.

Gdy na trybunie wchodzi komunistą HONEL, między prawicą i lewicą dochodzi do wymiany inwektyw i wymachiwania rękami. Posiedzenie zostało przerwane, po czym Xavier Vallat zapowiada złożenie w imieniu grupy federacji republikańskiej rezolucji, domagającej się stworzenia komisji parlamentarnej, złożonej z 44-ch członków, dla wyjaśnienia krwawych zajęć w Clichy.

Następnie mówca wylicza wszystkie zebrań stronnictw narodowych, jakie zostały zakazane lub zakłócone i zapytuje, w których departamentach narodowcom zakazany będzie pobyt. Następuje znowu WALENIE W PULPITY. Nie słychać już zupełnie słów dep. Vallat, gdyż między deputowanymi prawicowymi, a skrajnej lewicy dochodzi do głośnych wymyślań i inwektyw.

Po uspokojeniu się Izby, Vallat zwraca się do premiera ze słowami: „Jeżeli odrzuci pan powołanie komisji śledczej, to będzie to oznaczało, iż zręka się pan stanowiska szefa rządu, by stać się tylko szefem swych zwolenników”.

Na tem dyskusję zamknięto, po czym zabrał głos premier Blum oświadcza, że wyraz zaufania znajduje tylko w czwartej rezolucji deputowanych Campinchi, Duclos i kilku innych. Akceptuje więc tylko tę rezolucję, a odrzuca wszelkie inne.

W głosowaniu Izba odrzuciła rezolucję deputowanego Vallat 371 głosami przeciwko 208.

Przewodniczący poddaje następnie pod głosowanie rezolucję dep. Doriot w sprawie zbadania finansów partyjnych. Rezolucja ta odrzucona została 361 głosami przeciwko 232.

Po krótkiej przerwie w głosowaniu rezolucja dep. Campinchi i innych przyjęta została 362 głosami przeciwko 215.

**NA ŚWIĘTA
PIWA
I LEMONIADY**

„SZOPEN“

Prowokacje sowieckie w Komitecie nieinterwencji

LONDYN. Pat. Wczoraj popołudniu odbyło się plenarne posiedzenie komitetu nieinterwencji, na którym zatwierdzono nominację administratora nadzoru morskiego w portach. Na porządku dziennym innych spraw nie było. Mimo to jednak posiedzenie niespodziewanie przybrało dość gwałtowny charakter.

W związku z ostatnią notą rządu w Walencji, wytaczającą oskarżenie przeciwko udziałowi regularnych wojsk włoskich w sile 2-ch dywizji na froncie madryckim, przekazaną przez rząd brytyjski komitecie nieinterwencji i rozesłaną do wiadomości członków komitetu, zabrał nagle głos delegat sowiecki amb. Majski, domagając się wysłania przez komitet nieinterwencji bezzwłocznie specjalnej komisji do Hiszpanii na front dla zbadania postawionych w nocy zarzutów.

Propozycja ta wywołała ostre repliki ze strony delegata Włoch i popierającego go delegata Niemiec, którzy zarzucili ambasadorowi sowietkiemu, że wyszukuje platformę komitetu nieinterwencji dla podejmowania w jego ramach akcji propagandowej zwróconej przeciwko państwu francuskiemu.

Na propozycję ambasadora Francji Corbin'a wniosek amb. Majskiego co do wysłania komisji śledczej do Hiszpanii przekazany został do podkomitetu.

Kłopoty nieinterwencji nie zmniejszają się

PARYŻ. Pat. Prasa francuska daje wyraz poważnemu zaniepokojeniu poniesionymi polityki włoskiej, napięciem stosunków włosko - angielskich, stanowiskiem Rzymu wobec zagadnienia odwołania ochotników z Hiszpanii a nawet i podróżą hr. Ciano do Białogrodu, która, jakkolwiek Paryż stara się umniejszyć jej znaczenie, nie spotkała się tu z przychylnym przyjęciem.

Koła polityczne Paryża i prasa francuska, trzymając się zdala od polemiki włoskiej - angielskiej, nie pozostały jednak obojętne na kategorię odmowę Włoch wycofania ochotników z Hiszpanii. Część dzisiejszej rannej prasy w tonie nawet alarmistycznym wyraża obawy, by ZADRAŻNIONA MIŁOŚĆ WŁASNA WŁOCHÓW, NIE DOPROWADZIŁA DO NOWYCH NIESPODZIANEK w polityce europejskiej. Prawicowy „Le Jour“ nie ukrywa, iż przemówienie Mussoliniego zaos-

tyżyło stan zdrażnienia w stosunkach angielsko - włoskich.

Dziennik skrajnie lewicowy, biorąc za pretekst oświadczenie Grandiego, iż „ZADEN OCHOTNIK WŁOSKI NIE ZOSTANIE WYCOFANY Z HISZPANII, DOPÓKI CZERWONI NIE ZOSTANĄ ZWYCIĘŻENI“ rozwijają rową kampanję NA RZECZ INTERWENCJI w sprawie hiszpańskiej. Pertrax w „ECHO DE PARIS“ i „L'Ouvrre“ podają wiadomość jakoby rząd włoski przygotowywał nawet nową wysyłkę ochotników do Hiszpanii.

„Petit Parisien“ ma nadzieję, iż stanowisko Włoch nie przeszkodzi wprawa dzeniu w życie kontroli międzynarodowej o brzegów i granic Hiszpanii. Korespondent „Figaro“ z Londynu wyraża nadzieję, iż RZĄD ANGIELSKI ZDOŁA ZNEUTRALIZOWAĆ POLITYCZNE SKUTKI WYSTĄPIENIA GRANDIEGO, ORAZ KONTROFENSYWĘ SOWIETÓW, które z pewnością zechcą wyciągnąć wszystkie możliwe korzyści z posunięcia polityki włoskiej. Rząd angielski, jak informuje „Figaro“ posiada bowiem w swoim ręku dane, że Sowiety w ciągu ostatnich dni wysłały poważne ilości materiału wojennego do Walencji.

„Le Temps“ w artykule wstępnym również daje wyraz nadziei, że Rzym i Berlin, tak samo jak Londyn i Paryż, potrafią zachować zimną krew wobec nowej poważnej sytuacji dyplomatycznej. Wszelkie zagadnienia międzynarodowe — kończy dziennik — nie mogą być rozwiązane na drodze polityki presyjowej, lecz tylko na drodze współpracy i pojednania.

Co stwierdziła komisja badająca zwłoki Parylew czowej

WARSZAWA. Po przeprowadzeniu badań chemicznych oraz histologicznych (mikroskopowych) wnętrza zmarłej Wandy Parylewiczowej, dokonanych przez Instytut Ekspertyz Sądowych w Warszawie i przez Zakład Anatomji Patologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, biegli lekarze prof. dr. Ciechanowski, prof. A. Wachholz i prof. dr. Olbrycht złożyli sędziemu śledczemu ostateczną opinię o przyczynach zgonu Wandy Parylewiczowej.

Biegli lekarze, opierając się na wynikach oględzin i otwarcia zwłok, a następnie na wynikach badań mikroskopowych i chemicznych, orzekli zgodnie, że śmierć Wandy Parylewiczowej nastąpiła z przyczyn chorobowych naturalnych.

Zdaniem biegłych, na zgon Wandy Parylewiczowej złożyło się kilka przyczyn, a więc: zmiany w nerkach, pochodzące z toczącego się nieznacznie, ale czas pewien, zapalenie nerek, głównie t.zw. alteracyjnego, tj. polegającego na degeneracji, obumieraniu i uszczerbieniu się nabłonków w cewkach nerkowych, oraz na powstawaniu białka. Z drugiej strony wymienione zmiany nabłonków obok zmian w kłębkach nerkowych (przekrwienia i obrzęku) musiały — zdaniem biegłych — wywołać za trzymanie w ustroju produktów przemiany materji, które w prawidłowych warunkach bywają wydalane z moczem a które działają na ustrój szkodliwie i

PIĘKNY CZYN AKADEMİKÓW NIEMIECKICH.

WARSZAWA, PAT. Koło akademików niemieckich w Warszawie złożyło na pomoc zimową bezrobotnym na ręce p. ministra M. Zyndram - Kościalkowskiego kwotę zł. 100 gr. 55, zebraną ze składek dobrowolnych swych członków.

wywołują mocnicę (uremię). Jak stwierdza orzeczenie, przemawia za tem także ujawnienie przy sekcji zwłok denatki wyraźnego obrzęku opon mózgowych i mózgowia, dalej zmian w wątrobie, polegających na znacznym zwrodnieniu tłuszczowem i rozpoczynających się nawet obumieraniem niektórych komórek, a tłumaczących się również szkodliwym działaniem zatrzymanych w ustroju produktów przemiany materji, wreszcie znalezienie w śledzionie złożeń hemosydeiny, pochodzących z rozpadu ciałek czerwonych krwi, a mogące także powstać z tych przyczyn.

Ponadto przyczyną śmierci było ogólne wyniszczenie i wychudzenie ustroju pozostające w związku z depresją psychiczną wskutek fatalnej sytuacji, w jakiej się Parylewiczowa znalazła, i zużożenie ustroju w chlorki.

Jednocześnie biegli stwierdzili, że nie istnieje żadna podstawa do przyjęcia u Wandy Parylewiczowej śmierci gwałtownej, a w szczególności otrucia.

Wobec nadesłania przez biegłych lekarzy opinii o przyczynie zgonu Wandy Parylewiczowej oraz wyczerpania czynności śledczych, sędzia śledczy przedstawił pozostałym oskarżonym, zgodnie z obowiązującymi przepisami, wyniki śledztwa, poczem jeszcze w bieżącym tygodniu akta śledztwa przekazane będą prokuratorowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie w celu sporządzenia aktu oskarżenia.

Niezwykłe morderstwo na ulicy Krakowa

KRAKÓW. Pat. Wczoraj o godz. 14 m. 15 na ulicy Paderewskiego w Krakowie w centrum miasta, naprzeciw gmachu okręgowej dyrekcji kolei państwowych, popełnione zostało zabójstwo na oczach licznych przechodniów dokonane przez absolwenta medycyny Stanisława Górę na osobie idącego z nim razem ulicą lekarza dr. Eustachego Woytowicza.

Stanisław Góra, przybyły do Krakowa 20 bm. ze Lwowa, umówił się z dr. Woytowiczem telefonicznie na spotkanie. Idąc z nim ul. Paderewskiego, w pewnym momencie dobył pistoletu i strzelił do dr. Woytowicza, który

śmiertelnie ranny w głowę padł na chodnik. Do leżącego na ziemi Stanisław Góra wystrzelił resztę ładunku w liczbę 6 kul. Dr. Woytowicz poniósł śmierć na miejscu.

Sprawcę zabójstwa aresztowała policja, odbierając mu broń i resztę posiadanych w kieszeni ładunków.

Zwłoki zabitego śp. dr. E. Woytowicza, pochodzącego z Brzeżan, który jako asystent pracował w klinice U.J., przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Powód zabójstwa jest przedmiotem śledztwa.

W roku 1935 NAJMODNIEJSZY TANCIG
W roku 1937 NAJMODNIEJSZE KOSMETYKI

perfumy, woda kwiatoowa, puder, mydło

KARIOKA
CAZIMI



Symcha w opałach (Obrazek uliczny)

Wśród licznych sprzedawców ulicznych, manewrujących w wylotów bocznych ulic, wychodzących na Niemiecką, można było oglądać onegdaj drobne, mizernego żydka, handlującego drobiazgami galanterijnymi... Nazwijmy go Symcha...

Otóż ów Symcha, za uporczywe wracanie do swej „bazy“ na rogu chodnika, mimo kilkakrotnego przepędzania go stamtąd, jako z miejsca nie przeznaczonego do tego rodzaju operacji, został w końcu zatrzymany przez policjanta...

Idzie Symcha obok policjanta, a minę ma rzadką, bo to i handlować chce się i wolność — rzecz miła, a tymczasem zanoszą się na to, że święta Pejsachowe, po których tyle sobie obiecywał, może — czego dobrego — spędzić w marnze!

Perspektywa marna i, niestety, wcale realna, bo z pozwoleniem na handel u pana Symchy sprawa zdaje się wyglądać także niezbyt wyraźnie!

— Trzeba uciekać! — konkluduje wreszcie. — Inaczej ferfat di gance pastrojkie! Kaput!...

Dając do realizacji swej ryzykownej konkluzji, Symcha poczyna dyskretnie rozglądać się w terenie i obmyślać sposoby ucieczki...

— Może „prysnąć“ nagle, zaszywając się w tłum współplemieńców, przewalający się po chodnikach?

W tym celu Symcha zwalnia kroku, starając się pozostać w tyle za policjantem, ale dzielny stróż porządku daje bacznie na zatrzymanego i nakazuje przyspieszyć kroku Symcze...

— Uj, niedobrze jest! — myśli Symcha. — Trzeba jakoś inaczej!...

Idą już Imbarami... Żydek poządlwie zerka na bramę Hal Mięsnych... Możeby tak zwiać tędy? I ten jednak projekt spala na panewce, dzięki czujności policjanta!...

Trzeba spieszyć!... Każda chwila droga!...

Umysł Symchy pracuje gorączkowo... W myślach czyni przegląd wszystkich bram przejściowych, położonych

na trasie... Wreszcie decyduje się na jedną, którą można się wymknąć, na całkiem inną ulicę — ta będzie najlepsza!... Zwłaszcza, gdy „naszy“ pomogą!...

Właśnie zbliża się ku niej... Chwila napięcia... „Ili pan, ili propa!“!

I oto zaczyna się!... Sunący nieznacznie stytu znajomkowie i współplemieńcy, robią nagle „sztuczny tłok“ dokoła policjanta, a Symcha, niczem zając, skacze do bramy i rwie przez podwórka...

Próżno pędzi za nim policjant, — żydek przepadł, jak igła w stogu siana, w skomplikowanym labiryncie zaułków i zakamarków wileńskiego „ghet-ta!“!

Upiekło się szelmie! Zwiął! „Wincuk“!

Zywa wystawa czyli MIŁOŚNICY PIĘKNA...

Onegdaj na ulicy Wielkiej można było obserwować zabawną i pogodną scenkę, wskazującą dobitnie, że — przynajmniej gdy chodzi o nastroje — wkroczyliśmy już zdecydowanie w okres wiosenny... A było to tak...

W godzinach popołudniowych, w jednym z sklepów z manufakturą na ul. Wielkiej zabrano się do urządzania wystawy przedświątecznej w jednej z witryn sklepowych...

W tym celu na parapet okienny wkroczyła młoda dziewczyna i przyklepnąwszy na jedno kolano, zaczęła układać sztuki płótna...

Ponieważ dziewczę było urocze, poza wdzięczną, no i wogóle, ta „żywa wystawa“ wywołała niejaki zamieszanie na ulicy...

Panie wprawdzie przechodziły mimo tej wityrny obojętnie, za to panowie, zwłaszcza „młodsze roczniki“, reagowali żywo na wdzięki „Blond Wenus...“

Jedni — dyskretniejsi — oglądali ją z zachwytem, mijając wystawę i szli dalej, drudzy — bardziej natarczywi — stawali wprost przed szybą i pożerali „sklepową“ oczyma!...

Sądząc z zażenowanych uśmiezków dziewczęcia, ta, nieco obcesowa, adoracja męska nie była dla niej tak już bardzo nieprzyjemną!...

Trwała ona aż do chwili, gdy zjawisko z koroną złotych warkoczy, opasujących dokoła jej głowę, opuściło wystawę po ukończeniu czynności dekoracyjnych...

Wówczas dopiero zapamiętali czciele piękna oprzytomnieli trochę i jeden po drugim, z żalem, że oto już po wszystkim, opuścili swe dotychczasowe posterunki przy oknie, a ulica w tym punkcie wróciła do swego zwykłego wyglądu...

Wincuk Markotny.

ZŁOŻMY SKŁADKĘ NA ŚWIECONE DLA TYCH CÓ WSTYDZĄ SIĘ WYCIĄGNĄĆ RĘKĘ A CIERPIĄ W CIHOŚCI!

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY
Występy Janiny Kulczyckiej

Niedziela 28.III o g. 8.15
TANIEC SZCZĘŚCIA

Poniedziałek 29.III o g. 12.15 w pol.
KSIĘŻNICZKA NA GROCHU
o g. 4 pp. **ROSE-MARIE**
Ceny propagandowe.

o g. 8.15 w. **Taniec szczęścia**

Wtorek 30.III o g. 8.15 w.
TANIEC SZC A

Środa 31.III o g. 8.15 w.
KSIĘŻNICZKA BŁĘKITU

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. WILNA
podaje do wiadomości, że godziny urzędowania w dniu 26 marca (Wielki Piątek) trwać będą od godz. 9 do 12 w dniu 27 marca (Wielka Sobota) Kasa nie czynna.

Zakład Zastawniczy Komunalnej Kasy Oszczędności M. Wilna (Lombard)
podaje do wiadomości, że godziny urzędowania 26 marca (Wielki Piątek) od 8.30 do 12 27 marca (Wielka Sobota) nie czynny.



RADIOODBIORNIKI O NAJWYŻSZYCH ZALETACH

6 nowoczesnych typów od dwulampowego — do 9-lamp. superheterodyny
Najwyższa selektywność.
Piękny dźwięk.
Luksusowe wykonanie.

Długoterminowy kredyt!

Elektrit

DO NABYCIA W CAŁYM KRAJU

Manewry przed Mussolinim



W pobliżu Tripolisu przypatrywał się Mussolini manewrom krajowców.

Nieznana egzotyka Wschodu



Bagdad — cmentarz Szeich — Maruf.

Początkowo kąpiano je tylko w oleju oliwkowym



Cesia Iwonka Emilka Ania Marysia

Dziś kanadyjskie pielęgnaczki używają tylko PALMOLIVE mydło na oleju oliwkowym

Cały świat został poruszony, gdy 23 maja 1934 roku urodziły się pielęgnaczki kanadyjskie — pięcioro delikatnych dzieci urodzonych 2 miesiące przed czasem.

Utworzony został komitet lekarzy dla czuwania nad ich higieną. Dawano im wszystko co najlepsze. Otoczono je niezwykłą opieką. Z początku celem wzmocnienia i uodpornienia ich delikatnej skóry mydło było codziennie w czystej oliwie. Następnie, kiedy te maleńkie pielęgnaczki stały się już normalnymi, zdrowymi dziećmi, wybrano dla nich do kąpieli i mycia mydło Palmolive.

Nie powinno to nikogo dziwić! Olejek oliwkowy jest zawsze zalecany dla noworodków. A Palmolive, mydło wyrabiane na oleju oliwkowym, zabezpiecza najdelikatniejszą skórę. Obfita pianą mydła Palmolive myje gruntownie, nie drażniąc skóry. Nie zawiera ono żadnych tłuszczów zwierzęcych, ani też sztucznych barwników. Jedynie olejki oliwkowe i palmowe nadają temu mydłu miły, naturalny zielony kolor.

Pani również powinna iść za tym przekonującym przykładem, używając tego nadzwyczajnego mydła piękności nie tylko dla swoich dzieci, lecz również i dla siebie! Kosztuje ono tak niewiele, że może Pani używać go do kąpieli!



Po przyjeździe na świat i przez pewien czas potem pielęgnaczki kanadyjskie kąpięto w oleju oliwkowym. Z chwilą, gdy można je było kąpać w wodzie z mydłem, wybraliśmy Palmolive — łącznie mydło Palmolive do codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci.

- ZDUMIEWAJĄCA HISTORIA PIELĘGACZKÓW KANADYJSKICH
- 1 Była jedna szansa na 50 milionów, że wszystkie urodzą się żywe.
 - 2 Przyszły na świat dwa miesiące przed czasem.
 - 3 Gdy cała piątka żyła dłużej, niż spodziewano, ustanowiony został rekord w historii świata.
 - 4 Wystarczy powiedzieć, że przy urodzeniu ważyły razem 6 kg.
 - 5 Jednak, gdy nie miały jeszcze 18 miesięcy, każde ważyło około 9 kg.
 - 6 A dzisiaj nie ma zdrowiejszych, szczęśliwszych, weselszych dziewczynek, aniżeli Cesia, Iwonka, Emilka, Ania i Marysia Dionna.
- Żądajcie jedynie oryginalnego mydła Palmolive.

Wyrabiane na oleju oliwkowym dla zachowania pięknej cery

Podziękowanie

Komitet Organizacyjny II Marszu Narciarskiego Żółwów — Wilno składa serdeczne podziękowania wszystkim Tym, którzy przyszedli z pomocą przy organizowaniu tegorocznego Marszu Narciarskiego Żółwów — Wilno.

Przewodniczący Komitetu Org. Skwarczyński Stanisław Gen. Bryg.

KASY PKO W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM

WILNO. W związku ze świętami Wielkiejnocy kasy PKO czynne będą dla publiczności w Wielki Piątek tj. dnia 26 bm. do godz. 12-ej. Wielką Sobotę dnia 27 bm. kasy P. K. O. nie będą czynne.

AUTOBUSY PRZED I W CZASIE ŚWIĄT

WILNO. Wzorem lat ubiegłych w dniu 27 marca 37 roku (Wielka Sobota) autobusy będą kursowały do godz. 19-ej, zaś w dniu 28 marca 1937 roku w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy, autobusy nie będą kursowały. Dnia 29 marca 1937 roku nastąpi wznowienie komunikacji według świątecznego rozkładu.

ZAKAZ WIDOWISK I KONCERTÓW

WILNO. Od dziś aż do W. Soboty włącznie obowiązuje zakaz urządzania widowisk i koncertów w lokalach publicznych.

URZĘDOWANIE POCZTY W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM

WILNO. W okresie świąt Wielkiejnocy urzędy i agencje pocztowe będą czynne:

W dniu 27 marca rb. do godz. 16-ej, w dniu 28 marca rb. zewnętrzna skrzynka pocztowa dla publiczności oraz skrzynki doręczeń przesyłek pocztowych — ustaje, z wyjątkiem doręczania paczek pocztowych, pocztowych przesyłek zwykłych i poleconych bez pobrania oraz zawiadomień o nadejściu przesyłek pocztowych i telegraficznych. W dniu 29 marca rb. urzędy i agencje pełnią służbę zewnętrzną od godziny 8 do 11, a ponadto odbędzie się jednorazowe doręczanie wszystkich przesyłek pocztowych. Godziny urzędowe w telegrafii i telefonii pozostają bez zmiany.

Pomału a zostanie sam prezes...

Rezygnacja p. E. Taurogińskiego z mandatu członka Zarządu Izby Rolniczej

WILNO. Jak się dowiadujemy p. Edward Taurogiński zgłosił rezygnację z mandatu członka zarządu Wileńskiej Izby Rolniczej. Jest to trzecia skolei rezygnacja po gen. Żeligowskim i p. Janie Trzeciaku.

DOBRY PAPIEROS w pakiecie PRIMA AIDA

Przyłot żorawi

WILNO. Wczoraj na południe od Wilna zauważono przyłot żorawi. Również wczoraj przeleciały przez Słonim dzikie gęsi i żorawie.

Nowa rzeźnia w Wilnie

Wielka ilość ptactwa osiadła na okolicznych polach, po pewnym czasie odleciały w kierunku północnym.

Włamanie do spółdzielni rybnej

WILNO. W sprawie budowy nowej rzeźni w Wilnie odbyło się w tych dniach posiedzenie komisji powołanej do ustalenia warunków tej budowy. Na zaproszenie zarządu miasta sprawę tę referował specjalista w tej dziedzinie inż. Dominko, który po rozpatrzeniu się w warunkach miejscowych, wydał swą opinię.

Wypadki w ciągu doby

WILNO. Helena Dąbrowska (Legjonowa 68) doprowadzona do rozpaczy, w jakiej się znajduje, podrzuciła swą 5-letnią córeczkę na W. Pohulance 5. Zatrzymano ją jednak, gdy usiłowała zbiec. Wniesiono zapas towaru wartości około 500 złotych.

ŚCIĄGANIE NALEŻNOŚCI NA POMOC ZIMOWĄ

WILNO. Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym rozpoczął inkasować należności przypadające z tytułu świadczeń na pomoc zimową przez zaangażowanie w tym celu 5 inkasentów. Inkasentami zostali: Ryśard Tołłoczko, Stefan Onosko, Ludwik Lenczkiewicz, Stefan Lipiński, Miłko Zabigo. Inkasenci mają upoważnienia Komitetu Miejskiego, podpisane przez przewodniczącego dr. W. Malezewskiego, prezidenta miasta. Inkasenci ci mogą ścigać należności jedynie w gotówce. Wystawianie weksli lub jakichkolwiek skryptów dłużnych jest niedopuszczalne.

Przy schorzeniach sercowych i naczyń krwionośnych zwłaszcza u osób starszych, stosowana rano na czczo szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa oddaje znakomite usługi. Zalecana przez lekarzy.

ZAPROSZENIE Z N. JORKU

WILNO. Prof. Stefan Mierzawa, dyrektor „Fundacji Kościuszkowskiej” w Nowym Jorku zwrócił się z prośbą do Światowego Zw. Polaków z Zagranicy o przesłanie Wilnu na ręce prezydenta miasta artystycznie wykonanego zaproszenia na zorganizowaną przez polonję amerykańską imprezę propagandową pt. „Noc w starym Krakowie”.

Aczkolwiek impreza ta już się odbyła, to jednak ze względu na piękną szatę wnętrzną zaproszenia i chęć zachowania przez „Fundację Kościuszkowską” jaknajserdeczniejszej łączności z Wilnem, zaproszenie to przysłano.

Wykonane ono jest na pięknym papierze pergaminowym z tekstem w języku angielskim, pisany ozdobną grafiką w stylu starogotyckim. Ze względu na wysokie walory artystyczne zaproszenie to ma być umieszczone w Muzeum Miejskim.

PARCELE MIEJSKIE MUSZĄ BYĆ ZABUDOWANE

WILNO. Ze względu na wzmocnienie ruchu budowlanego w Wilnie Zarząd Miejski postanowił przekazywać miejskie parcele budowlane jedynie tym instytucjom, które zagwarantują przystąpienie do ich zabudowy przynajmniej w okresie dwóch następujących po sobie sezonów budowlanych.

Niektóre instytucje ubiegające się o przekazanie placów miejskich traktują nabyte parcele jako lokatę kapitału, albo też przystępują do przejęcia nie mając jeszcze odpowiednich środków na zabudowę nabytych posesji. Wypadek tego rodzaju hamują niepomierne tempo zabudowy naszego miasta.

MOBILIZACJA PRZECIWDROŻLICZA

WILNO. Przed niedawnym czasem żydowski Instytut Muzyczny w Wilnie wystawił na prowincji, m. in. w Pińsku, operę „Tosca” w języku żydowskim.

Żydowski Instytut Muzyczny oskarżony o profanację religii katolickiej

Echa wystawienia „Tosci” w języku żydowskim

Wobec tego, że miejscem zamieszkania uczestników tej imprezy jest Wilno, tuż wydział śledczy otrzymał zlecenie przeprowadzenia w tej sprawie badań. Członkowie Instytutu byli już wzywani do złożenia zeznań.

Anonim z pogrózkami otrzymał Żyd z Kolonii Kolejowej

WILNO. Właściciel jatkki w Kolonii Kolejowej Nochim Kac, otrzymał anonim, w którym nieznanemu autorowi żąda od niego natychmiastowej likwidacji sklepu, w przeciwnym bowiem razie „wyleci on w powietrze”.

Włamanie do spółdzielni rybnej

WILNO. Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcy dokonali włamania do spółdzielni rybnej na rynku Drzewnym, po uprzednim zrobieniu otworu w suficie.

Włamanie do spółdzielni rybnej

WILNO. Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcy dokonali włamania do spółdzielni rybnej na rynku Drzewnym, po uprzednim zrobieniu otworu w suficie.

Włamanie do spółdzielni rybnej

WILNO. Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcy dokonali włamania do spółdzielni rybnej na rynku Drzewnym, po uprzednim zrobieniu otworu w suficie.

Włamanie do spółdzielni rybnej

WILNO. Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcy dokonali włamania do spółdzielni rybnej na rynku Drzewnym, po uprzednim zrobieniu otworu w suficie.

WINCENTY, ANTONI, HIERONIM
BRODOWSKI
INŻ. TECHNOLOG.

B. obywatel Ziemi Mińskiej, właściciel maj. Chociechów, uczestnik walk o niepodległość w latach 1919 — 1920, długoletni kierownik Zarządu Drogowego w Brześciu, Łukowie i Postawach. Po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 24 marca 1937 r. w Wilnie, przeżywszy lat 62.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ulicy Stromej 2 do kaplicy na cmentarzu Rossa odbędzie się we czwartek, 25 b. m. o godz. 3,30 po poł. Pogrzeb nastąpi w piątek, 26 b. m. o godz. 3 po poł. na tymże cmentarzu.

Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych, pograżeni w głębokim smutku i żalu:

ZONA, CÓRKA, SYN, SIOSTRY i RODZINA.

Ponowne aresztowanie zwolnionych narodowców

WILNO. Wczoraj w nocy na zarządzenie władz sądowo-śledczych zostali ponownie aresztowani członkowie Stronnictwa Narodowego: Świerzewski, Drawnel, Łochtin, Gołębski i kilku innych. Wymienieni jak notowaliśmy zostali w przed dzień zwolnieni z aresztu gdzie byli osadzeni w związku z dochodzeniem w sprawie niedzielnej eksplozji w lokalu Stronnictwa Narodowego.

Rewizja ksiąg w „Dzienniku Wileńskim”

Wczoraj z polecenia władz administracyjnych dokonana została rewizja ksiąg i aktów wydawnictwa „Dziennik Wileński”. Lustracja trwała czas dłuższy i wyniki jej zostały zaprotokolowane.

Sprawa pl. Katedralnego na posiedzeniu Komisji Urbanistycznej

WILNO. W tych dniach odbyło się posiedzenie Komisji Urbanistycznej przy Zarządzie Miasta. Na porządku obrad znalazły się sprawy regulacji wybrzeża Wilji w rejonie ul. i Baterji, pl. Katedralnego oraz posesji na Popławach. Na posiedzeniu architekci z miejskiego biura urbanistycznego demonstrowali modele rozwiązania architektonicznego pl. Katedralnego oraz domków robotniczych pojedynczych i bliźniaczych.

AKADEMICKA

— Ukonstytuowanie się Władz Akademickiego koła PMS w Wilnie. Wybrane na walnem sprawozdawco - wyborem zebraniu władze Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej ukonstytuowały się następująco: Zarząd: Prezes — Jan Worowski, wiceprezesi: Józef Nowogródzki i Marjan Niedźwiedzki, Sekretarze: Henryk Szyrowski i Mikołaj Prawko; Skarbnik — Józef Musiatowicz; kierownik imprez i doch. niestających — Wacław Grouszek; członkowie: Laura Pytlówna, Zygmunt Ruszczyce.

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

Z dnia 24 marca 1937 r.
Ciśnienie średnie: 755.
Temperatura średnia: +4.
Temperatura najwyższa: +8.
Temperatura najniższa: 0.
Opad: —
Wiatr: południowo - zachodni.
Tendencja: wzrost ciśnienia, chmurno.

SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE.

do wieczora dnia 25 marca 1937 roku Chmurno, głównie w dzielnicach południowych i wschodnich a z przejaśnieniami w północno - zachodnich. Dość ciepło.

DIŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurną aptekę: Należyca (Jagiellońska 1), Augustowskiego (Kijowska 2), Romeckiego (Wileńska 8), Frumkinów (Niemiecka 23), Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Hotel Europejski Pierwszorzędny Ceny przystępne. Telefon w pokojach. Winda osobowa.

PRZYBYLI DO HOTELU „EUROPEJSKIEGO”

Sztylicka Walentyna z Białegostoku, mjr. Wróblewski Józef z Warszawy, Markiewicz Ryszard z Warszawy, Rejcewicz Wacław z Nowogródka, Strelec ki Teofil z Łodzi, Dolgicer Dysza z Rygi, poseł Debiński Czesław z Nowogródka, Grudno - Grudziński Sergiusz z Rygi.

Komfortowo urządzone Hotel St. Georges w Wilnie Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach. Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO HOTELU „GEORGES'A”

Goljanow Mieczysław z majątku Lunna, Eynarowicz Wincenty z Grodna, adw. Piątkowski Aleksander z Białegostoku, Grosheim - Krisko Herman z Berlina, Smuljans Borys, przemysł. z Rygi, Eljasers Jakobs z Rygi, Maleski Mieczysław z Warszawy, Rodzik Józef z Warszawy, Kincler Józef z Warszawy, nacelnik Budziński Stanisław z Warszawy, Steiner Adolf z Łodzi, dr. Federbusch Jakób z Wiednia, Wohleber Wilhelm z Hamburga, Eynarowiczowa Wanda z maj. Oborek, Lieser Herman z Królewa.

KOSCIELNA

— W Wielki Piątek o godz. 7 wieczorem w kościele Ostrobramskim odbędzie się Oratorium wielkotygodniowe. Wykona je Chór Ostrobramski oraz Chór „Lutnia” pod batutą p. profesora Jana Leśniewskiego. Chóry odpiewają „Stabat Mater” prof. Leśniewskiego i inne utwory.

TEATR I MUZYKA

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Spowodu świąt Wielkiego Tygodnia Teatr „Lutnia” — nieczynny.

— Wiosenny dancing AZS-u.

Po okresie skupienia i powagi nadchodzi czas wesela i radości! Święta i wiosna, młodość i sport — oto główne elementy, które sprawią, iż Tradycyjny Wiosenny Dancing AZS-u skupi 3 kwietnia w hotelu Europa całe młode, miłe i wesole Wilno.

— TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dzisiaj, w czwartek dnia 25. 3. spowodu świąt Wielkiego Tygodnia — teatr nieczynny.

— TEATR POPULARNY „NOWOSCI”.

Dzisiaj, Wielki Czwartek, teatr nieczynny.

Tragiczny wypadek z dziećmi

WILNO. Wczoraj około godz. 5 po poł. przy zaulku Węziennym 3 wypadł z okna 16-letni chłopiec Romuald Jakutowicz. Uległ on bardzo ciężkim obrażeniom i został odwieziony do szpitala św. Jakóba. Wypadek zdarzył się w czasie, gdy Borkowska przebiegała przez jezdnię.

Wczoraj około godz. 5 po poł. przy zaulku Węziennym 3 wypadł z okna 16-letni chłopiec Romuald Jakutowicz. Uległ on bardzo ciężkim obrażeniom i został odwieziony do szpitala św. Jakóba. Wypadek zdarzył się w czasie, gdy Borkowska przebiegała przez jezdnię.

Kara za nabycie skór rysich w czasie zakazanym

WILNO. Władze administracyjne ukarały: Zaimana Koca i Idela Szulki- na z Głębockiego oraz Szepszela Portno ja i Józefa Trachtenberga z Wilna, handlarzy skór, za kupno dwóch świe- żych skór rysich po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego na karę grzywny w ogólnej sumie 675 zł. i kon fiskatę zajętych skór.

Władze administracyjne ukarały: Zaimana Koca i Idela Szulki- na z Głębockiego oraz Szepszela Portno ja i Józefa Trachtenberga z Wilna, handlarzy skór, za kupno dwóch świe- żych skór rysich po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego na karę grzywny w ogólnej sumie 675 zł. i kon fiskatę zajętych skór.

Orzeł z nad Berezyny będzie ochraniały

WILNO. Zarząd głębockiego oddzia- tu Polskiego T-wa Krajoznawczego, sprawując agendy Delegatury Ochrony Przyrody na powiat dziśnieński, na posiedzeniu 22 bm. postanowił starać się u właściwych władz o ustanowie- nie ochrony na orla - bielika, występu- jącego w lasach Zamoszańskich nad

rz. Berezyną. Należy zaznaczyć, że w ostatnich czasach zdarzył się wpa- dek zastrzelenia na tym odcinku jed- nego orla przez nieznanego sprawcę. Wedle posiadanych wiadomości w la- sach zamoszańskich są dwa gniazda tych orłów.

Dyrektor KKO oskarżony o wykroczenia dewizowe

WILNO. Jan Kostrzewski, kierow- nik kontroli skarbowej w Brasławiu, sameldował policji, że dyrektor KKO w Brasławiu od dłuższego czasu han- dluje walutą zagraniczną, w szczegól- ności zaś latami bez pozwolenia dewi- zowego. Zameldowanie policja skierowała do prokuratury.

ry powracal z Lotwy i wymieniał róż- nym osobom łatwy lotewskie. Czaplinski zeznał, że nabyte łatwy wymieniał mu konduktor Fabjan Stankiewicz, zam. w Wilnie przy ul. Forsztat 11. W cza- sie rewizji u Stankiewicza znaleziono 6 latów i znaczki pocztowe lotewskie na sumę 6 latów. Sąd grodzki w Tur- monie zastosował względem Stankie- wicza i Czaplńskiego jako środek za- pobiegawczy - niewydalenie się z miejsca zamieszkania.

Krwawa zemsta chłopów Zabili złodzieja przyłapanego na kradzieży

BRASŁAW. W rowie w odległości 300 m. od zaśc. Korowoszczyzna gm. przebrodzki, znaleziono w wodzie zwłoki Michała Siedzikowicza z Lisow- szczyzny, gm. popohoskiej, zawodowe- go złodzieja. Zwłoki leżały w wodzie, prawdopodobnie od dłuższego czasu. Na głowie ujawniono 3 cięte rany, z czego wynika, że został on zabity, następnie wrzucony do wody. Nastę- pnie nie przyszczenie, że został on za- bity po schwytaniu na kradzieży. ZONA zabiła męża.

lejowej i znaleziono przy nim siekiere- że śladami krwi. Zabójstwa dokonano na tle porachun- ków osobistych w stanie nietrzeźwym. Zabójców osadzono w więzieniu.

BIELDA WARSZAWSKA

Z dnia 24 marca 1937 roku

DEWIZY

Belgia	88,85	89,03	88,67
Berlin	212,36	212,78	211,94
Gdańsk	100,00	100,20	99,80
Amsterdam	288,95	289,65	288,25
Kopenhaga	115,44	114,86	
Londyn	25,80	25,73	
N. Jork	5,27 3/8	5,28 5/8	5,26 1/8
N. Jork kabel	5,27 3/4	5,29	5,26 1/2
Oslo	129,65	129,98	129,32
Paryż	24,24	24,30	24,18
Praga	18,37	18,42	18,32
Sztokholm	133,00	133,33	132,67
Zarych	120,25	120,55	119,95
Wiedeń	99,20	98,80	
Mediolan	27,85	27,95	27,75
Helsinki	11,43	11,37	
Montreal	5,28 5/8	5,26 1/8	

AKCJE

Bank Polski	98,50	98,00
Cukier	29,00	
Węgiel	20,75	
Lilpop	13,80	
Norblin	64,00	
Ostrowiec	29,25	
Starachowice	32,75	
Fabr. papieru „Kluze”	65,00	
Tendencja	słabsza.	

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. pożycz. inwest. 1 em. 64 serje	83,50
2 proc. pożycz. inwest. 2 em. 63.00 serje nienotowane.	
5 proc. konwersyjna	54,75
6 proc. dolarowa 53.50 kupon	63,25
4 proc. premj. dolarowa	44,00
7 proc. stabilizacyjna 368.00 kupon	77,79
4 proc. konsolidacyjna	52,50 52,75
50.00 50.50 dwa ost. dr.	
4 i pół proc. poz. ziem. kr. ser. 1	48,00 48,75 48,00
8 proc. ziemskie dol. kupon	37,79
4 i pół proc. ziemskie	52,00 52,25
4 i pół proc. Warszawy stare	45,50
5 proc. Warszawy nowe	56,25 55,88
57,00	
5 proc. Częstochowy stare	50,50
5 proc. Lublina nowe	47,00
5 proc. Łodzi nowe	50,50 50,25
Tendencja dla pożyczek słabsza dla listów utrzymana.	

WALUTY

Belgi belg.	89,03	88,60
Dolary amer.	5,28	5,25 1/2

HELIOS | Najpotężniejsze misterjum religijne wszystkich czasów!

„GOLGOTA“

Film—potęga, wykonany w Palestynie, Algierze i Francji. W rol. gł. ROBERT DE VIGAN i HARRY BAUR, 43-eh najwybitn. artystów oraz 7000 statystów. Powinien go zobaczyć każdy. Początek seansów o godz. 4, 6, 8, 10-ej.

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego

podaje do wiadomości, że w dniu 30 kwietnia rb. o godz. 6 po poł. odbę dzie się w Wilnie w lokalu Banku (ul. Mickiewicza 8)

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemskiego.

Akcje, albo zaświadczenia instytucyj kredytowych o zdeponowanych ak- cjach z numeracją takowych, powinny być złożone w Banku przed dniem 23 kwietnia rb.

Depozytarjusze Wileńskiego Banku Ziemskiego powinni przed dniem 23 kwietnia rb. powiadomić Bank o zamierzonym uczestnictwie w Zgromadzeniu. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału za- kładowego mogą zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy (par. 102 Statutu). Żądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dzien- nym powinno być zgłoszone nie później jak na czternaście dni przed ter- minem Walnego Zgromadzenia (par. 101 Statutu).

O ile powyższe Zgromadzenie nie dojdzie do skutku to następne Walne Zgromadzenie prawomocne bez względu na ilość przedstawionych na niem- skęj, stosownie do Statutu Banku (par. 106), zwołane zostanie na dzień 21 maja rb. o godz. 6-iej po południu.

Porządek dzienny

- 1) Referaty Komisji Rewizyjnej i Zarządu oraz związane z nimi wnioski
- 2) Zatwierdzenie rachunku strat i zysków.
- 3) Przeznaczenie zysków za rok 1936 na mocy par. 118 Statutu.
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1936 z bilansem i prowizorycznym zestawieniem przypuszczalnej wartości aktywów i pasy- wów z terenu poza granicami Polski.
- 5) Preliminarz wydatków na rok 1937.
- 6) Pokwitowanie władz Banku z wykonania przez nie obowiązków (ar- tykuł 390 par. 2 pkt. 3 Kodeksu Handlowego).
- 7) Wolne wnioski.
- 8) Wybory.

Dol. kanad.	5,27 1/2	5,25
Floreny hol.	289,65	287,95
Franki fr.	24,30	24,16
Fr. szwajcarskie	120,55	119,75
Funtj ang.	25,87	25,71
Guldeny gd.	100,20	99,80
Kor. czeskie	16,30	16,60
Kor. duńskie	115,44	114,60
Kor. norwskie	129,98	129,00
Kor. szwedzkie	133,33	132,35
Liry włoskie	24,50	24,00
Marki fińskie	11,43	11,00
Marki liemieckie	123,00	120,00
Szylingi austriackie	97,00	96,00
Marki niem. srebrne	130	127,00

Programy radiowe

WILNO.

Czwartek, dnia 25 marca 1937 roku.

6,30 Pieśń poranna. 6,33 Gimnasty- ka. 6,50 Muzyka z płyt. 7,15 Dziennik poranny. 7,25 Program dzienny. 7,30 Informacje i giełda rolnicza. 7,35 Muzyka poranna. 8,00 — 11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Z arcydzieł muzyki religijnej — Bacha. 12,40 Dziennik południowy. 12,50 Od- czyt w języku litewskim. 13,00 — 14,00 Popularny koncert symfoniczny. 15,00 Wiadomości gospodarcze. 15,15 Orbis mowi. 15,18 Koncert reklamowy. 15,25 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15,30 Odcinek prozy „Wielkanoc w Żu- łowie”. 15,40 Program na piątek. 15,45 W ramach chwili społecznej „kacik krótkofalowców”. 15,50 Dawni mistrzo- wie muzyki wielogłosowej. 16,20 Przy- jacieli z kniej, opowiadanie dla dzieci starsz. 16,35 Średniowieczne pieśni po- stne — audycja muzyczna. 17,05 Pogot- owie opiekuńcze — odczyt. 17,20 IX audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Beethovena”. 17,50 O paru książkach podróżniczych — pog. 18,00 Pogadan- ka aktualna. 18,10 Komunikat śniego- wu. 18,15 Wil. wiadomości sportowe. 18,20 Rolnictwo Dziś i nie kiedy — pog. wvgł. Bolesław Łapwr. 18,35 Chorał gregoriański w wykonaniu mniczów z Solesmes 18,50 Pogadanka aktualna. 19,00 Biedaczyna Chrystusowa — słu- chowisko. Staffa. 19,30 Koncert muzy- ki greckiej w dniu święta Grecji 20,00 Wśród wiewiórek osadników wojsko- wych — pogadanka. 20,15 Koncert sym- foniczny z Filharmonii Warszawskiej. Ok. 21,00 (w przerwie) — dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22,30 Pieśni religijne St. Moniuszki w wyko- naniu Z. Wyleżwińskiej, akomp. Z. Czuchowska. 22,47 A. Honneger „Frag- menty z orat. Król Dawid”. 22,55 — 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

WARSZAWA

Piątek, dnia 26 marca 1937 roku

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6,35 Gimnastyka 6,50 Muzyka 7,15 Dziennik poranny 7,25 Parę informa- cji 8,00 — 11,57 Przerwa 11,57 Syc- nesł czasu i hejnał z Krakowa 17,05 Koncert Wileńskiej orkiestry kameral- nej 12,40 Dziennik południowy 12,50 Kolorowe pisaniki — pogadanka 15,00 — 15,05 Program na jutro 15,05 W Wielki Piątek — chóralna audycja wielkopostna w wykonaniu chóru Alu- mów Seminarjum Duchownego 15,45

Rezmowa z chorymi 16,00 Ciemna Jut- rznia — transmisja nabożeństwa pasyj- nego z Katedry Poznańskiej. 18,00 Spalenie świątyni Jerozolimskiej — fragment z dziejów wojny żydowskiej 18,10 Słynni derygeni 19,20 Na pusty- ri — recytacja prozy 19,40 Pieśni o Męce Pańskiej — audycja muzyczna w opracowaniu Jerzego Langmana w wykonaniu chóru męskiego Stow. Pra- cowników m. Katowice pod dyr. L. Jan- niekiego (z Katowic) 20,10 Utwory or- ganowe Franciszka Liszta w wykonaniu Fritz Lubricha 20,40 Dziennik wiecz. 20,50 Pogadanka aktualna 20,55 — 21,00 Przerwa 21,00 — 22,00 Pasja wg. cha. Transmisja z Brukseli 22,00 Pój- dzmy za Nim — kazanie pasyjne 22,15 Teatr Wyobraźni: „Dialog o grzeszni- ku i łasce Bożej”.

Ofiary

Zamiast wizyt świątecznych p. St. Jeśman ofiarował 5 zł. na XI-ty Od- dział Tow. Św. Wincentego.
J. P. dla najbiedniejszych zł. 5,—.
Zofja Szachno na stypendjum im. Julji Maciejewiczowej zł. 10,—.
Marja Czekotowska na herbaciarnię dla bezrobotnej inteligencji zł. 5,—.
S. S. dla głodującej Brasławszczy- zny zł. 2,—.

PRZETARG.

P. K. O. ogłosiła w „Monitorze Pol- skim” z dnia 24 marca 1937 r. przetarg na roboty budowlane wykończeniowe oraz roboty kamieniarskie gmachu od- działu P. K. O. w Wilnie, przy ul. A. Mickiewicza Nr. 16. Termin przetargu dnia 19 kwietnia 1937 r. godz. 10-ta. Formularze przetargowe są do nabycia od dnia 25 marca 1937 r. w wydziale budowlanym P. K. O. w Warszawie, przy ul. Ś-to Krzyżskiej 35 oraz w od- dziale P. K. O. w Wilnie, przy ul. Mic- kiewicza Nr. 32. Na roboty kamieniars- kie można składać oferty oddzielnie.

O. MATKIEWICZ Wilno, Zamkowa 12.
vis à vis Skosówki
poleca

ZEGARY I ZEGARKI różnych firm oraz wyroby jubilerskie.
Tamtę solidna naprawa zegarków z pełną gwarancją.

K. Gorzuchowski Zamkowa 9.

Zegary szwajcarskie wyregulowane. Bizuterja, złoto, srebro.
Placery nowe i sony.
Reparacje zegarków i gwarancja.

NASIONA gwarantowane poleca

Gospodarstwo Ogrodnicze
1st 1860 W WELER tel. 1057
Wilno, Sadowa 8.
Róże i dalia.
Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

GUSTOWNE SUKNIE, BLUŻKI, SZLAFROKI, SWETERKI wytworna BIELIZNA, GALANTERIA

W. NOWICKI WILNO WIELKA 30.
Nowości sezonowe.

NA ŚWIĘTA w kinie „PAN“

„DWA DNI W RAJU“

polski film muzyczny pełen werwy, dowcipu i niesfrasobliwego humoru.

W rol. gł. B O D O, FERTNER, SIELAŃSKI, Grossówna i in

Placisko „Światowit” Mickiewicza 9. Od dnia 28 marca

Królowa polskiego ekranu

Jadwiga Smosarska w monume- talnym filmie

„BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA“

Nad program atrakcje.

Do upraw leśnych siewki saszny loko las 1000 sztuk 2 zł.
siwlika 3 zł.
sadzonki szalkowate siwlika 8 zł.
z d. w. s. i. l. o. c. d. o. w. i. e. l. e. c. a
„KOMAROWSZCZYŻNA” poczta Konstantynów k/Sw. ecian.

MIÓD LECZNICZY naturalny kg. 1.60
MIÓD kopiec do picia but. 1.80.
WINA za butelkę od 1.40 gr. WE-
DLINY wiejskie Fiedorowiczowej i
inne artykuły świąteczne najtaniej
usłudźcie Pani jeanyie w składzie Ko-
lonjalno - wódczany WŁ. CZER-
WIŃSKIEGO, Wileńska 42 vis-a-vis
placu Orzeszkowej.

KUPIE
PO CENACH BARDZO TANICH
u JANA FRLICZKI
Wielka 11 Tel 19 69.
a wszelką tam daty wybór wykutanej
bielizny, trykoty, pończoch, swet-
rów, skarpetek i t. d.

FUTRA
Leon Łopuszański
Zamkowa 4.
PŁASZCZE damskie modele.
Wielki wybór. Ceny niskie.

Tapczany, otomany, meble klubowe
poleca
WACŁAW MOŁODECKI
Jędrzejowska 8. Ceny konkurencyjne.

DOBRE nasiona kontrolowane przez Stację Ceny Nasion w Wilnie poleca
CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH
Wilno, Zawalna 25 tel. 21-48.
Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Ogłoszenia świąteczne do „SŁOWA“
na warunkach specjalnie dogodnych
przywija
BIURO OGŁOSZEŃ
Stefana Grabowskiego
w Wilnie GARBARSKA 1, tel. 82.
Koszty w zł. i w rublach.

Nauka

DO MATURY z matematyki, fizyki, przyrody przygotowuję szybko i skutecznie oraz pomagam uczniom gimn. ze wszystkich przedmiotów prócz łaciny Zgłoszenia do Adm. „Słowa” pod „So- lidna nauka”.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJE SIĘ działki ziemi własnej z sadem, pięknie położone przy zaulku Ponomarskim 2 (na Zarzeczu).

DOM MUROWANY w dzielnicy Śni- pszek Kalwaryjskich do sprzedania. Dopłać do długu bankowego 11 tys. zł. Inf. Kalwaryjska 12 m. 5, od 5 do 6 wiecz.

DO SPRZEDANIA na rozbiórkę dom drewniany w śródmieściu. Informacje: Konsystorz Ewangelicko - Reformowa- ny, ul. Zawalna 11, od godz. 11 do 14-ej.

W M. GŁĘBOKIEM POSESJA DOCHODOWA ładnie położona do sprzedania tanio. Adres: Głębokie. Bank Spółdzielczy, dla P.

SKLEP spożywczy narożny do sprze- dania. Witoldowa 41.

Lokale

DO WYNAJĘCIA 6 pokojowe mieszka- nie słoneczne, suche, ciepłe z widokiem na ogród Bernardyński. Czynsz niski. Zarzeczna 16, Wilno.

DO WYNAJĘCIA odrem. 3 p. mieszka- nie i kuchnia ciepłe, suche, słoneczne, z wodą i watek. Popławska 28 — 1.

POKOJ jednoosobowy, wszelkie wy- gody do wynajęcia. Wileńska 28 m. 39

Poszerzają pracę

ADMINISTRATOR przyjmie w ad- ministrację zarząd lub nadzór domy z prowadzeniem lub bez rachunkowo- ści. Zamkowa 26 m. 1-a.

BUCHALTER zakłada, prowadzi i za- myka księgi: kupiecko - handlowe, rolno - leśne, dla właścicieli nierucho- mości, oraz instytucjom opartym gospodarką na budżecie. Zamkowa 26 m. 1-a godz. 9—11 i 17—19.

URZĘDNIK PANSTWOWY, DO- SWIADCZONY KORESPONDENT, do- brze obeznany z ustawodawstwem po- datkowym, poszukuje wieczorowego za- jęcia prywatnego (10 — 15 godzin ty- godniowo), które umożliwiłyby ucze- szczenie na ranne wykłady i dokończe- nie studiów prawniczych. Wymagania skromne — można za utrzymanie. Ła- skawe oferty listownie lub osobiście w g. 5 — 6 po poł. ul. Subocz 6-a — 7.

NAUCZYCIELKI korepetytorki, wy- chowawczynie, bony, pielęgniarki, och- mistrzyni i wszelkiego rodzaju służbę domową zapośrednicza Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy, Wilno, Poznań- ska 2, tel. 12-06, od godz. 8—15.

RZADCA kawaler energiczny poszuku- je posady samodzielnej lub pod dyspo- zycję. Zgłoszenia Jagiłowicz, Kosów- Poleski, Choroszcza.

SIOSTRA (b. studentka medycyny). Zastrzyki, bańki, masaż, kateteryzacja. Przyjmuje dyżury do chorych. Wilno, ul. Wilkomierska Nr. 3 m. 8. Drugi- dom od Zielonego Mostu. Kreniowa.

PORADNIA ZAWODOWA DLA DZIEWCZĄT STOW. „SŁUŻBA O- BYWATELSKA” w Wilnie, przy ul. Biskupa Bandurskiego 4 m. 6 poleca: ekspedjentki z umiejętnością pro- wadzenia uproszczonej buchalterii, maszynistki, korepetytorki, pielęgniarki, wychowawczynie, instruktorki szycia i gotowania.

Poszukuje: pielęgniarki, oraz wy- chowawczynie z ukończeniem Semina- rjum Ochroniarskiego. Pośrednictwo bezpłatne. Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 14.

24-LETNIA PANIENKA zdolna, pracow- ita, znająca krój i haft artystyczny, poszukuje posady do dzieci. Charakter ma łatwy, pogodny, po polsku popra- wie mówić, skończyła kursa dokształ- cające Konopnickiej i 3-letnie kursa kroju, lubi dzieci. Dobrego prowadze- nia i warta dobrej posady. Zgłosić się Zarzecz 5/2 w rannych godzinach od 9 — 12 lub wieczornych od 6 — 8.

BIURO PRACY Stowarzyszenia Pał. Miłosterdzia św. Wincentego a Pałe poleca uczciwe i kwalifikowane na- uczycielki, wychowawczynie, bony, pi- ełęgniarki, pokojowe z zyciem gospo- dynie i kucharki. Zapisy pracownic co- dziennie od 10 — 13 Miynowa 2/9

POMOCNIK gospodarczy poszukuje po- sady do majątku. Poczta Prudy k/Mo- łodeczna. Poste - restante 215.

SŁUŻĄCA młoda zdrowa poszukuje pracy pokojowej, ekspedjentki, lub kelnierki. Posiada dobre referencje. — Ś-to- Jakóbska 2-8 m. 6.

Prace zaofiarowane

BIURO POSREDNICTWA PRACY przy Wileńsko - Nowogrodzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkurs na stanowi- sko lekarza rejonowego i kierownika Ośrodka Zdrowia w Widzach oraz le- karza rejonowego w Leonpolu, pow. Brasławskiego. Blisze informacje o- raz składanie podań w kancelarii Izby Lekarskiej (Dąbrowskiego 10 — 2) do dnia 8. 4. b. r.

POSZUKUJE EKONOMA. Zgłaszać się: 5 — 7 wieczór św. Jerski 5 m. 12 tel. 11-12.

PANIENKI z bardzo dobrą opinią przystojne młode potrzebne do pracy w Wilnie. Zgłaszać się 16 — 17. Gdań- ska 6/8.

W POZNANIU „SŁOWO“

nabyć można w następujących punktach sprzedaży:

- przy Esplanadzie
- „Kinoteatrze „Słońce“
- „Bibliotece Rzeczyńskich
- „Muzeum Wielkopolskim
- „Hotezu Bazar
- vis a vis pałacu Działyńskich (St Rynek)
- przy ul. Pierackiego
- „Banku Cukrowniawta
- na rogu Długiej i Półwiejskiej